

Janusz Kochanowski

***Wystąpienie inauguracyjne Rzecznika Praw Obywatelskich
na Konferencji Naukowej
„Przeciw przemocy w rodzinie. Ręce są do przytulania”***

Witam Państwa bardzo serdecznie.

Przedstawicielei Rządu i Parlamentu,
Rzecznika Praw Dziecka,
Szefową Biura Współpracy Prawnej, Handlu Ludźmi i Wykorzystywania Seksualnego
w Radzie Europy,

Zastępcę Komendanta Głównego Policji oraz przybyłych komendantów wojewódzkich i
innych przedstawicielei Policji,

Przedstawiciele organizacji pozarządowych, które pomagają i zrzeszają osoby
pokrzywdzone przestępstwem,

A także, przedstawicielei świata nauki, lekarzy, przedstawicielei urzędów, instytutów i
reprezentantów wielu różnych podmiotów zainteresowanych problematyką dzisiejszego
spotkania, zwłaszcza reprezentantów wymiaru sprawiedliwości.

Podobnie jak większość państw członkowskich Rady Europy i Unii Europejskiej, 22
lutego obchodzimy Dzień Ofiar Przestępstw. Ma on służyć przypominaniu o sytuacji ofiar
przestępstw i wyznaczaniu kierunków działań niezbędnych dla poprawy ich położenia.

Trzeba podkreślić, że w sferze informacyjnej i edukacyjnej robimy już sporo. O
trudnym losie ofiar przestępstw przypominamy nie tylko w dniu 22 lutego, ale również
podczas całego roku inicjując wiele kampanii społecznych. Wielka w tym zasługa organizacji
pozarządowych, które zachowują się bardzo kreatywnie i są otwarte na współpracę z
instytucjami państwowymi.

Gorzej wygląda sytuacja, jeśli chodzi o bezpośrednią pomoc ofiarom przestępstw, do
czego zobowiązuje nas ustawa z 12 lutego 2003 roku o Dniu Ofiar Przestępstw i o którą to
pomoc chodzi przede wszystkim.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich jestem adresatem wielu listów i informacji
od pokrzywdzonych. Wynika z nich, że położenie wielu z tych osób jest ciężkie, żeby nie
powiedzieć tragiczne. I choć następują pozytywne zmiany, to jednak bardzo dalecy jesteśmy
od europejskich standardów w tym zakresie. Nie funkcjonuje żaden trwały, przejrzysty
system pomocy, i prawa człowieka nie są w dostatecznym stopniu przestrzegane.

Od kilku lat zabiegam o stworzenie sieci organizacji pozarządowych pomagających
pokrzywdzonym oraz powiązanego z nimi, rządowego, ustawowo umocowanego Krajowego

Programu Pomocy Ofiarom Przestępstw. Idea ta spotkała się z zainteresowaniem wielu stowarzyszeń i fundacji, zwłaszcza tych, które współtworzyły kiedyś Ogólnopolskie Forum na Rzecz Ofiar Przestępstw. Powstają również lokalne koalicje instytucji pozarządowych i państwowych zajmujące się interdyscyplinarną pomocą dla ofiar. Biuro RPO zbudowało i prowadzi ogólnodostępną, internetową bazę danych organizacji pomagających osobom pokrzywdzonym.

Niestety, jak podkreśliłem, brakuje jednolitej, ogólnopolskiej sieci pomocowej. Brakuje jednolitych standardów pomocy obejmujących wszystkie ofiary, niezależnie od charakteru popełnionych przestępstw.

Obawiam się, że bez udziału i zaangażowania instytucji państwowych, i to nie tylko ograniczającego się do przekazywania środków finansowych, taki system nie powstanie. Cieszy w związku z tym decyzja Ministerstwa Sprawiedliwości o organizacji szesnastu ośrodków pomocy dla ofiar przestępstw. Jest to na pewno krok we właściwym kierunku.

Niestety w Polsce instytucjonalny system pomocy skupia uwagę głównie na sprawcach przestępstw. Sprawca ma niejednokrotnie dogodniejszą pozycję w procesie karnym, a pokrzywdzonych w ogóle nie uwzględnia się w procedurze regulowanej ustawą o odpowiedzialności nieletnich.

Pokrzywdzony wymaga nie mniejszej od sprawcy troski, pracy i nakładów finansowych, aby jego sytuacja powróciła do równowagi, zachwianej w wyniku przestępstwa, a on sam nie był ciężarem dla swoich najbliższych i społeczeństwa. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że brak pomocy materialnej, psychologicznej, medycznej czy prawnej wywołuje nieodwracalne, negatywne skutki dla ofiar przestępstw.

Dlatego podkreślam, że budowa instytucjonalnego systemu pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem nie jest jedynie wyrazem humanitarnego odruchu wobec cierpiących, lecz również naszym obowiązkiem i leży w naszym wspólnym interesie.

Nie bez powodu zamierzamy podczas dzisiejszej konferencji mówić o problemie znęcania się. Są „kategorie” pokrzywdzonych, które nazywamy szczególnie wrażliwymi, tj. podatnymi na wiktymizację. W tej grupie znajdują się osoby pokrzywdzone przestępstwem opisanym w art. 207 Kodeksu karnego, i to właśnie o ich losie, wpisując się w ustawowe zadania Dnia Ofiar Przestępstw, będziemy szczególnie przypominać.

Zwykliśmy kojarzyć znęcanie się wyłącznie z przemocą w rodzinie. Jest to skojarzenie wręcz krzywdzące dla rodziny jako takiej. Przestępstwo znęcania opiera się generalnie na relacji zależności ofiary od sprawcy, a ta przecież ma miejsce w różnych okolicznościach np. między podopiecznymi a personelem placówek, w których przebywają.

Kolejny stereotyp, z którym często się spotykamy, to uznanie, że pokrzywdzeni przemocą w rodzinie to głównie kobiety i małe dzieci, wobec których należy podejmować te same środki pomocowe. Uwadze instytucji powołanym do ścigania przestępstw i pomocy ofiarom mogą umykać z pola widzenia osoby krzywdzone ze względu na niepełnosprawność, starość czy odmienność seksualną. Podobnie unika naszej uwadze sytuacja mężczyzn będących ofiarami kobiet, czy rodziców, którzy są ofiarami przemocy ze strony dzieci.

Dla dalszego losu ofiary nie są również obojętne środki reakcji karnej, narzędzia i programy naprawcze adresowane do przestępców. Niezmiernie ważne jest uwzględnienie zdania samej ofiary. To pokrzywdzony, często może najlepiej wskazać, jakie należy podjąć działania naprawcze, aby sprawca zmienił się na korzyść i jak może naprawić wyrządzoną przestępstwem szkodę. Pokrzywdzony wie często najlepiej, jakie ma oczekiwania w tym zakresie i jak powinny wyglądać jego dalsze ewentualne relacje ze sprawcą.

Może temu, służyć zbyt rzadko wykorzystywana w praktyce, instytucja mediacji. Naszymi gośćmi na dzisiejszej konferencji przedstawiciele Polskiego Centrum Mediacji, których zaprosiłem również do stałej współpracy z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich, podczas przyjęć naszych interesantów, którzy będą informowani o możliwości skorzystania z usług mediatorów.

Pozwolę sobie wyrazić przekonanie, że nasza konferencja zaowocuje wieloma ważnymi wnioskami dotyczącymi następstw i sposobów zwalczania przemocy w rodzinie oraz pomocy ofiarom przestępstw. Życzę Państwu owocnej dyskusji.